

Jerzy Kranz: Mały poradnik historyczny na okoliczność wizyty rosyjskich sił pokojowych w rejonie Doniecka i Ługańska(2).

[Ein kleiner historischer Führer
anlässlich eines Besuchs russischer Friedenstruppen in den Gebieten Donezk und Lugansk]

Peace for our time. Silva rerum

26/02/2022

Zamiast wstępu (Au lieu d'une introduction)¹

Doktryna *appeasement* nie należy zapewne do najjaśniejszych kart polityki europejskiej. Jest ona złudzeniem pokoju i okazuje się tylko kupowaniem czasu, który upływa nieubłaganie.

W związku z urzeczywistnieniem przez Federację Rosyjską koncepcji „pokoju dla naszych czasów”, sformułowanej i zapowiedzianej już wcześniej przez Władimira Putina, warto przypomnieć niektóre dawniejsze zdarzenia i przytoczyć kilka reakcji i refleksji związanych z walką o pokój za wszelką cenę.

[The doctrine of appeasement is probably not one of the brightest pages of European politics. It is an illusion of peace, and it turns out to be only buying time that goes on inexorably.

In connection with the implementation by the Russian Federation of the concept of „peace for our times”, formulated and announced earlier by Vladimir Putin, it is worth recalling some events and quoting a few reactions and reflections related to the fight for peace at all costs /*paix à tout prix*/.]

1793

Le charme discret de Sa Majesté l'Impératrice de toutes les Russies

Traktat rozbiorowy między Rzeczpospolitą a Imperium Rosyjskim 1793

13 września 1793 r., Grodno

(Tłumaczenie z języka francuskiego)

W imię Najświętszej i Niepodzielnej Trójcy Świętej,

Ważnie i niepokoje, które wstrząsnęły Królestwem Polskim na skutek rewolucji starego ustroju, przeprowadzonej jednostronnie i przemocą 3 maja 1791 roku, stale burząc się i rozprzestrzeniając, wbrew usiłowaniom Jej Cesarskiej Mości Wszech Rosji by je stłumić i uspokoić, stały się jawnym zagrożeniem spokojnego bytu państw ościennych. Jej Cesarska Mość poczuwa się być zobowiązaną do poczynienia tych uwag mocą tych

niezaprzeczalnych praw, jakie nabyła jako sprawiedliwe odszkodowanie za wszystkie koszty i ofiary, jakie poniosła w czasie interwencji na rzecz Rzeczypospolitej, by osiągnąć porozumienie z mocarstwami ościennymi, w sprawie najodpowiedniejszych środków, jakie mają być podjęte do osiągnięcia jej celów.

[Traité de cessions et de limites entre Sa Majesté l'Impératrice de toutes les Russies et Sa Majesté le Roi et la République de Pologne, signé à Grodno le 13 juillet 1793

Au Nom de la Très-Sainte et Indivisible Trinité. Les troubles et les dissensions, qui ont éclaté dans le royaume de Pologne à la suite de la révolution qui s'est opérée le 3. Mai 1791 dans son ancien gouvernement d'une manière arbitraire et violente, ayant continué de fermenter et de s'étendre, au point que malgré les soins, que Sa Majesté l'Impératrice de toutes les Russies a pris pour les apaiser et les étouffer, il en est résulté un danger manifeste pour la tranquillité et la sûreté des états limitrophes; sa dite Majesté Impériale a cru devoir à cette considération, de même qu'à celle des droits incontestables qu'elle a acquis à des justes indemnités pour tous les frais et sacrifices qui lui avait occasionné son intervention en faveur de la république, de s'entendre et de se concerter avec les puissances voisines sur les moyens les plus propres à pourvoir à l'un et à l'autre de ces objets.]

* * *

1994

Czesław Miłosz

Sarajewo

To teraz potrzebna byłaby rewolucja, ale zimni są, którzy kiedyś byli gorący.

Kiedy zabijany i gwałcony kraj wzywa pomocy Europy,
w którą uwierzył, oni ziewają.

Kiedy ich mężowie stanu wybierają łajdactwo, nie odzywa
się głos, który by to nazwał po imieniu.

Kłamliwa była rewolta młodości porywającej się
na odnowę Ziemi i tamto pokolenie samo na siebie
wydaje teraz wyrok.

Przyjmując obojętnie wołanie ginących, bo są to ciemni
barbarzyńcy mordujący się wzajemnie.

I życie sytych jest więcej warte niż życie głodnych.

Teraz okazuje się, że ich Europa od początku była

wmówieniem, bo jej wiarą i fundamentem jest nicość.
Nicość, jak powtarzali prorocy, zrodzić może tylko nicość
i raz jeszcze będą jak by było prowadzone na rzeź.
Oby zadrżeli i w ostatniej chwili spostrzegli, że odtąd słowo
Sarajevo znaczyć będzie zagładę ich synów i pohańbienie
ich córek.
Przygotowują to, zapewniając siebie: „My przynajmniej
jesteśmy bezpieczni”, a tymczasem co ich obali,
dojrzeza w nich samych.

Czesław Miłosz

Sarajevo

Now that a revolution really is needed, those who were fervent are quite cool.
While a country murdered and raped calls for help from the Europe which it had trusted,
they yawn.
While statesmen choose villainy and no voice is raised to call it by name.
The rebellion of the young who called for a new earth was a sham, and that generation has
written the verdict on itself.
Listening with indifference to the cries of those who perish because they are after all just
barbarians killing each other.
And the lives of the well-fed are worth more than the lives of the starving.
It is revealed now that their Europe since the beginning has been a deception, for its faith
and its foundation is nothingness.
And nothingness, as the prophets keep saying, brings forth only nothingness, and they will
be led once again like cattle to slaughter.
Let them tremble and at the last moment comprehend that the word Sarajevo will from now
on mean the destruction of their sons and the debasement of their daughters.
They prepare it by repeating: We at least are safe, unaware that what will strike them ripens
in themselves.

* * *

Memorandum o Gwarancjach Bezpieczeństwa, Budapeszt, 5 grudnia 1994 r.

Witając przystąpienie Ukrainy do Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej jako Państwa Nienuklearnego,

Mając na uwadze zaangażowanie Ukrainy w eliminację broni jądrowej z jej terytorium w określonym okresie czasu,

Zauważając zmiany w sytuacji bezpieczeństwa światowego, obejmujące zakończenie zimnej wojny, które doprowadziły do powstania warunków do głębokiej redukcji sił nuklearnych,

Potwierdzają co następuje:

1. Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdzają swoje zaangażowanie, zgodnie z zasadami Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w poszanowanie niezależności i suwerenności istniejących granic Ukrainy;

2. Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdzają swoje zobowiązanie do powstrzymania się od stosowania groźby lub użycia siły przeciw integralności terytorialnej bądź politycznej niezależności Ukrainy, i że żadna broń w ich posiadaniu nigdy nie zostanie użyta przeciw Ukrainie, chyba że w samoobronie lub w przypadkach zgodnych z Kartą Narodów Zjednoczonych;

3. Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdzają swoje zaangażowanie, zgodnie z zasadami Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w powstrzymanie się od przymusów ekonomicznych zmierzających do podporządkowania swoim własnym interesom realizacji przez Ukrainę praw nieodłącznie związanych z jej suwerennością aby w ten sposób osiągnąć korzyści jakiegokolwiek rodzaju;

4. Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdzają swoje zaangażowanie w poszukiwanie natychmiastowych działań Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych celem dostarczenia pomocy Ukrainie, jako Państwu Nienuklearnemu stronie Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej, gdyby Ukraina stała się ofiarą aktu agresji lub obiektem groźby agresji, w których stosowana jest broń jądrowa;

5. Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdzają, w przypadku Ukrainy, swoje zaangażowanie do niestosowania broni jądrowej przeciw jakimukolwiek Państwu Nienuklearnemu stronie Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej, chyba że w przypadku zaatakowania ich, ich terytoriów zależnych, ich sił zbrojnych lub ich sojuszników przez takie państwo w połączeniu lub w sprzymierzeniu z Państwem Nuklearnym;

6. Ukraina, Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki będą się konsultowały w przypadku powstania sytuacji, w której pojawiłyby się wątpliwości dotyczące powyższych zobowiązań.

Memorandum wchodzi w życie po jego podpisaniu.

Podpisano w czterech kopiach o równej ważności w językach ukraińskim, angielskim i rosyjskim.

Za Ukrainę: Łeonid D. KUCZMA

Za Federację Rosyjską: Boris N. JELCYN

Za Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej: John MAJOR

Za Stany Zjednoczone Ameryki: William J. CLINTON

[Memorandum on Security Assurances in Connection with Ukraine's Accession to the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons sign by Ukraine, the Russian Federation, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America, Budapest, 5 December 1994

Welcoming the accession of Ukraine to the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons as a non-nuclear-weapon State,

Taking into account the commitment of Ukraine to eliminate all nuclear weapons from its territory within a specified period of time,

Noting the changes in the world-wide security situation, including the end of the cold war, which have brought about conditions for deep reductions in nuclear forces,

Confirm the following:

1. The Russian Federation, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America reaffirm their commitment to Ukraine, in accordance with the principles of the Final Act of the Conference on Security and Cooperation in Europe, to respect the independence and sovereignty and the existing borders of Ukraine;

2. The Russian Federation, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America reaffirm their obligation to refrain from the threat or use of force against the territorial integrity or political independence of Ukraine, and that none of their weapons will ever be used against Ukraine except in self-defence or otherwise in accordance with the Charter of the United Nations;

6. Ukraine, the Russian Federation, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America will consult in the event a situation arises that raises a question concerning these commitments.

This Memorandum will become applicable upon signature.

Signed in four copies having equal validity in the Ukrainian, English and Russian languages.

2022

Volodymyr Zelensky, President of Ukraine, Speech by the President of Ukraine at the 58th Munich Security Conference, 19 February 2022:

„Od 2014 roku Ukraina trzykrotnie próbowała zwołać konsultacje z państwami gwarantami Memorandum Budapesztańskiego. Trzy razy bez powodzenia. Dziś Ukraina zrobi to po raz czwarty”.

[Since 2014, Ukraine has tried three times to convene consultations with the guarantor states of the Budapest Memorandum. Three times without success. Today Ukraine will do it for the fourth time.]

2008

Interview given by Dmitry Medvedev to Television Channels Channel One, Russia, NTV. Sochi, August 31, 2008

- http://www.kremlin.ru/eng/speeches/2008/08/31/1850_type82912type82916_206003.shtml

Nie możemy zaakceptować porządku światowego, w którym decyzje podejmuje jeden kraj, nawet tak poważny i autorytatywny jak Stany Zjednoczone Ameryki. (...) Niekwestionowanym priorytetem jest dla nas obrona życia i godności naszych obywateli, gdziekolwiek się znajdują. Na tej podstawie działamy realizując naszą politykę zagraniczną. Będziemy również bronić interesów naszego środowiska biznesowego za granicą. I każdy musi zrozumieć, że ktokolwiek podejmie agresywne działania, spotka się z odpowiedzią. I wreszcie (...) Rosja, podobnie jak inne państwa świata, ma regiony, w których ma uprzywilejowane interesy. W tych regionach są kraje, z którymi tradycyjnie utrzymujemy przyjazne, dobrosąsiedzkie stosunki, stosunki historycznie szczególne. Zapytany, czy te „priorytetowe regiony to terytoria graniczące z Rosją”, Miedwiediew odpowiedział: „Tak, oczywiście, regiony przygraniczne. Ale nie tylko te”.

[We cannot accept a world order in which decisions are made by one country, even one so serious and authoritative as the United States of America. (...) An unquestionable priority for us is the defense of the lives and dignity of our citizens, wherever they are located. We will proceed from this basis in executing our foreign policy. We will also defend the interests of our business community abroad. And everyone must understand that whoever launches aggressive actions will receive a response. And, finally, (...) Russia, like other states of the world, has regions in which it has privileged interests. In these regions there are countries with which we traditionally maintain friendly, good-neighborly relations, historically particular relations. Asked if these „priority regions are the territories bordering Russia“, Medvedev answered, “Yes, of course, the border regions. But not only those”.]

Interview Lavrov to BBC, August 9, 2008:

Zgodnie z naszą Konstytucją istnieje również tzw. odpowiedzialność za ochronę (*responsibility to protect*) – termin, który jest bardzo szeroko używany w ONZ. (...) A więc Konstytucja Federacji Rosyjskiej, prawa Federacji Rosyjskiej sprawiają, że wykonywanie odpowiedzialności za ochronę jest absolutnie nieuniknione.

[According to our Constitution there is also responsibility to protect – the term which is very widely used in the UN. (...) So the Constitution of the Russian Federation, the laws of the Russian Federation make it absolutely unavoidable to us to exercise responsibility to protect.]

2014

Premier Rosji, Dymitr Medwiediew (wywiad dla Rossiya-1 TV, 24 maja 2014)

- w 2014 r. na pytanie: „Czy może Pan zagwarantować, że region Ługańska lub region Doniecka nie staną się częścią Rosji, lecz pozostaną częścią integralnej terytorialnie Ukrainy?” – rosyjski premier odpowiedział: „Nie musimy niczego nikomu gwarantować, ponieważ nigdy się do tego nie zobowiązaliśmy”. Wyjaśnił on dodatkowo, że „Rosja ani żadne inne państwo nie może na papierze zagwarantować integralności terytorialnej innego państwa. Tylko dane państwo, jego lud i rząd mogą to zagwarantować”.

[Dmitry Medvedev's interview with the Rossiya-1 TV channel, 24 May 2014: "Can you guarantee that the Lugansk Region, the Donetsk Region, won't become part of Russia, and will remain part of the territorial integrity of Ukraine? And you replied (I quote): First, we don't have to guarantee anything to anyone, because we never took on any commitments concerning this. (...) Neither Russia nor any other state can guarantee the territorial integrity of another country through any documents. Only the country in question, its people and government can guarantee territorial integrity" – <http://government.ru/en/news/12590/>]

Leonid Krawczuk, były prezydent Ukrainy, Krym wróci do Ukrainy, Rzeczpospolita, 15.07.2014 (wywiad)

Moskwa uważała reformy w krajach postsowieckich za niekorzystne i dlatego je blokowała. (...) Ale jeszcze większym problemem była postawa Europy i Stanów Zjednoczonych. Przez wiele lat patrzyły one na kraje postsowieckie przez pryzmat interesów Rosji. Polityka ta ciągnie się do dziś. (...) Podczas swojej prezydentury nie pamiętam żadnego spotkania z zachodnimi politykami, w trakcie którego nie byłyby brane pod uwagę interesy Rosji.

[Moscow considered reforms in the post-Soviet countries to be unfavorable and therefore blocked them. (...) But the attitude of Europe and the United States was even more of a problem. For many years, they viewed the post-Soviet countries through the prism of Russia's interests. This policy continues today. (...) During my presidency, I do not remember any meeting with Western politicians, during which the interests of Russia would not be taken into account.]

1938

Przemówienie Adolfa Hitlera na Placu Bohaterów, Wiedeń, 15 marca 1938 r. (po aneksji (*Anschluss*) Austrii – fragmenty):

W ciągu kilku dni w niemieckiej wspólnocie narodowej dokonana się rewolucja, której rozmiary widzimy dzisiaj, ale której znaczenie w pełni docenią dopiero późniejsze pokolenia.

W ostatnich latach władcy obecnie usuniętego reżimu często mówili o specjalnej „misji”, którą ich zdaniem ten kraj powinien spełnić. Jeden z przywódców tzw. legitymistów przedstawił ją szczegółowo w specjalnym memorandum, zgodnie z którym celem tzw. niepodległości państwa austriackiego, opartej na traktatach pokojowych i zależnej od łaski obcych państw, było niedopuszczenie do powstania prawdziwie wielkiej Rzeszy Niemieckiej i tym samym zablokowanie narodowi niemieckiemu drogi ku przyszłości.

Ogłaszam teraz temu krajowi jego nową misję. Spełnia się przykazanie, które kiedyś wzywało tutaj niemieckich osadników ze wszystkich dzielnic starego imperium: Odtąd ta najstarsza marchia wschodnia narodu niemieckiego staje się najmłodszym bastionem Narodu niemieckiego, a tym samym Rzeszy Niemieckiej. (...)

Ten kraj jest niemiecki, zrozumiał swoją misję, wypełni ją i nikt nie powinien go prześcignąć w lojalności wobec wielkiej niemieckiej wspólnoty narodowej. (...)

W tej godzinie mogę zameldować narodowi niemieckiemu o wykonaniu mojego największego życiowego zadania: Jako wódz i kanclerz narodu niemieckiego i Rzeszy ogłaszam przed historią, że moja ojczyzna weszła do Rzeszy Niemieckiej!

[Ansprache von Adolf Hitler auf dem Heldenplatz in Wien, 15.03.1938]

https://www.doew.at/cms/download/78t22/maerz38_heldenplatz.pdf

In wenigen Tagen hat sich innerhalb der deutschen Volksgemeinschaft eine Umwälzung vollzogen, die wir heute wohl in ihrem Umfange sehen, deren Bedeutung aber erst spätere Geschlechter ganz ermessen werden.

Es ist in den letzten Jahren von den Machthabern des nunmehr beseitigten Regimes oft von der besonderen „Mission“ gesprochen worden, die in ihren Augen dieses Land zu erfüllen hätte. Ein Führer der Legitimisten hat sie in einer Denkschrift genau umrissen. Nach ihr war es die Aufgabe dieser sogenannten Selbständigkeit des Landes Österreich, die in den Friedensverträgen fundiert und von der Gnade des Auslandes abhängig war, die Bildung eines wahrhaft großen Deutschen Reiches zu verhindern und damit den Weg in die Zukunft des deutschen Volkes zu verriegeln.

Ich proklamiere nunmehr für dieses Land seine neue Mission. Sie entspricht dem Gebote, das einst die deutschen Siedler aus allen Gauen des Altreiches hierher berufen hat: Die älteste Ostmark des deutschen Volkes soll von jetzt ab das jüngste Bollwerk der deutschen Nation und damit des Deutschen Reiches sein. (...)

Dies Land ist deutsch, es hat seine Mission begriffen, es wird diese erfüllen, und es soll an Treue zur großen deutschen Volksgemeinschaft von niemandem jemals überboten werden.

(...) Ich kann somit in dieser Stunde dem deutschen Volke die größte Vollzugsmeldung meines Lebens abstaten: Als Führer und Kanzler der deutschen Nation und des Reiches melde ich vor der Geschichte nunmehr den Eintritt meiner Heimat in das Deutsche Reich!]

* * *

Układ Monachijski z 29 września 1938 r. [Agreement concluded at Munich, September 29, 1938, between Germany, Great Britain, France and Italy] (Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Włochy) akceptowany nazajutrz przez Czechosłowację.

Układ ten zmuszał Czechosłowację do formalnej cesji części jej terytorium na rzecz Niemiec. Nie była to więc aneksja niemiecka, lecz wymuszona przez cztery mocarstwa cesja.

Praga, 30 września 1938 r.

Pod przewodnictwem Prezydenta Dr. Edvarda Beneša, rząd czechosłowacki zebrał się w dniu 30 września 1938 r. na posiedzeniu, podczas którego przyjęto układ monachijski. Oficjalny raport stwierdza:

[Unter dem Vorsitz von Präsident Dr. Edvard Beneš hielt die tschechoslowakische Regierung am 30. September 1938 eine Sitzung ab, in der das Münchener Abkommen angenommen wurde. In dem offiziellen Bericht heißt es:]

Po dojrzałym rozważeniu i zbadaniu wszelkich naglących zaleceń, jakie zostały przekazane Rządowi [Czechosłowacji] przez rządy francuski i brytyjski, oraz w pełni świadomy historycznej odpowiedzialności, Rząd Czechosłowacji, przy pełnym poparciu odpowiedzialnych gremiów partii politycznych, zdecydował się przyjąć monachijskie uzgodnienia czterech wielkich mocarstw. Zrobił to w przekonaniu, że Naród musi przetrwać oraz że inna decyzja nie jest obecnie możliwa.

[Nach reiflicher Erwägung und Prüfung aller dringlichen Empfehlungen, die der Regierung durch die französische und britische Regierung übermittle wurden, und im vollen Bewußtsein der historischen Verantwortung hat sich die tschechoslowakische Regierung unter voller Zustimmung der verantwortlichen Faktoren der politischen Parteien dazu entschlossen, die Münchener Beschlüsse der vier Großmächte anzunehmen. Sie hat dies im Bewußtsein getan, daß die Nation erhalten werden muß und daß eine andere Entscheidung heute nicht möglich ist. (http://www.mitteuropa.de/benesch_nimmt_an.htm)]

Londyn, 30 września 1938 r.

30 września 1938 roku samolot Chamberlaina wylądował na lotnisku Heston, gdzie przemówił on do zgromadzonych tłumów:

Rozwiązanie problemu czechosłowackiego, które teraz zostało osiągnięte, jest moim zdaniem tylko wstępem do większego rozwiązania, które całej Europie może przynieść pokój.

[Chamberlain's aeroplane landed at the Heston Aerodrome on 30 September 1938 and he spoke to the crowds there: The settlement of the Czechoslovakian problem, which has now been achieved is, in my view, only the prelude to a larger settlement in which all Europe may find peace.]

Później tego samego dnia Chamberlain stanął przed Downing Street 10, i ponownie odczytał dokument i stwierdzając:

Moi dobrzy przyjaciele, po raz drugi w naszej historii premier Wielkiej Brytanii wrócił z Niemiec przywożąc honorowy pokój. Wierzę, że to pokój na nasze czasy. Z całego serca dziękuję. Idźcie do domu i śpijcie spokojnie.

[Later that day, he stood outside 10 Downing Street, again read from the document and concluded: My good friends, for the second time in our history, a British Prime Minister has returned from Germany bringing peace with honour. I believe it is peace for our time. We thank you from the bottom of our hearts. Go home and get a nice quiet sleep.]

Komentując ówczesną politykę brytyjską Winston Churchill stwierdził w 1938 r., że jego kraj miał wybór między wojną a hańbą, przy czym wybierając drugą nie uniknie pierwszej.

You were given the choice between war and dishonor. You chose dishonor and you will have war – <https://www.nationalchurchillmuseum.org/world-war-ii-churchill-quotes.html>

1939

Przemówienie Adolfa Hitlera w Reichstagu, 1 września 1939 (w tle prowokacja gliwicka) [Reichstagsrede Adolf Hitlers am 1.9.1939 – im Hintergrund der Überfall auf den Sender Gleiwitz]

Dziś w nocy Polska po raz pierwszy ostrzelała nasze terytorium, także z udziałem regularnych oddziałów. Od 5.45 odpowiadamy ogniem!

[Polen hat heute Nacht zum ersten Mal auf unserem eigenen Territorium auch mit bereits regulären Soldaten geschossen. Seit 5.45 Uhr wird jetzt zurückgeschossen!]

Bericht über eine Besprechung (Schmundt-Mitschrift), 23. Mai 1939
– <http://www.ns-archiv.de/krieg/1939/schmundt/23-05-1939-schmundt.php>

Nie można unikać rozwiązania problemów przez dostosowanie się do okoliczności. Odwrotnie, to raczej okoliczności należy dopasować do wymagań. Nie jest to możliwe bez atakowania obcych państw lub zagarnięcia obcej własności. (...) Dalszych sukcesów nie da się osiągnąć bez rozlewu krwi. (...) Obiektem, o który chodzi nie jest Gdańsk. Nam zależy na powiększeniu przestrzeni życiowej na wschodzie i zabezpieczeniu pożywienia. (...) Zbędne jest więc kwestia oszczędzenia Polski, a pozostaje tylko decyzja, by zaatakować ją przy pierwszej nadarzającej się okazji. (...) Problem prawa czy bezprawia nie ma przy tym żadnego znaczenia.

[Es darf nicht der Grundsatz gelten, sich durch Anpassung an die Umstände einer Lösung der Probleme zu entziehen. Es heißt vielmehr die Umstände den Forderungen anpassen. Ohne Einbruch in fremde Staaten oder Angreifen fremden Eigentums ist dies nicht möglich. (...) Weitere Erfolge können ohne Blutvergießen nicht mehr errungen werden. (...) Danzig ist nicht das Objekt, um das es geht. Es handelt sich für uns um die Erweiterung des Lebensraumes im Osten und Sicherstellung der Ernährung. (...) Es entfällt also die Frage, Polen zu schonen, und bleibt der Entschluss, bei erster passender Gelegenheit Polen anzugreifen. (...) Hierbei spielen Recht oder Unrecht oder Verträge keine Rolle.]

* * *

Traktat o granicach i przyjaźni zawarty 28 września 1939 r. pomiędzy Rządem III Rzeszy Niemieckiej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR uznają, że jest ich wyłącznym zadaniem, po upadku byłego państwa polskiego odtworzyć spokój i porządek na tych terytoriach i zapewnić pokojowy byt ludności tam zamieszkującej w zgodzie z jej narodowym charakterem. W tym celu uzgodniono co następuje:

Art. I. Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR ustalają jako granicę swych wzajemnych narodowych interesów na terytorium byłego państwa polskiego linię oznaczoną na załączonej mapie, która będzie opisana szczegółowo w protokole dodatkowym.

[Deutsch-sowjetischer Grenz- und Freundschaftsvertrag, Moskau,
28 September 1939:

Die Deutsche Reichsregierung und die Regierung der UdSSR betrachten es nach dem Auseinanderfallen des bisherigen polnischen Staates ausschließlich als ihre Aufgabe, in diesen Gebieten die Ruhe und Ordnung wiederherzustellen und den dort lebenden Völkerschaften ein ihrer völkischen Eigenart entsprechendes friedliches Dasein zu sichern. Zu diesem Zwecke haben sie sich über folgendes geeinigt:

Artikel I. Die Deutsche Reichsregierung und die Regierung der UdSSR legen als Grenze der beiderseitigen Reichsinteressen im Gebiete des bisherigen polnischen Staates die Linie fest, die in der anliegenden Karte eingezeichnet ist und in einem ergänzenden Protokoll näher beschrieben werden soll.

German-Soviet Boundary and Friendship Treaty, Moscow, 28 September 1939:

The Government of the German Reich and the Government of the U.S.S.R. consider it as exclusively their task, after the collapse of the former Polish state, to re-establish peace and order in these territories and to assure to the peoples living there a peaceful life in keeping with their national character. To this end, they have agreed upon the following:

Article I. The Government of the German Reich and the Government of the U.S.S.R. determine as the boundary of their respective national interests in the territory of the former Polish state the line marked on the attached map, which shall be described in more detail in a supplementary protocol.]

* * *

The German Ambassador in the Soviet Union (Friedrich-Werner Graf von der Schulenburg) to the German Foreign Office. Telegram No. 371 of September 16, 1939 (depesza ambasadora Niemiec z 16 września 1939):

Rząd sowiecki zamierza uzasadnić swoje postępowanie w następujący sposób: Państwo polskie upadło i już nie istnieje; w związku z tym wszystkie umowy zawarte z Polską są nieważne; mocarstwa trzecie mogą próbować skorzystać z powstałego chaosu; Związek Radziecki uznaje się zobligowany do interwencji w celu ochrony swoich ukraińskich i białoruskich braci i umożliwienia tym nieszczęsnym ludziom spokojnej pracy.

[The Soviet Government intended to motivate its procedure as follows: the Polish State had collapsed and no longer existed; therefore all agreements concluded with Poland were void; third powers might try to profit by the chaos which had arisen; the Soviet Union considered itself obligated to intervene to protect its Ukrainian and White Russian brothers and make it possible for these unfortunate people to work in peace” - https://avalon.law.yale.edu/20th_century/ns073.asp]

1941

J. Bainville, Geschichte zweier Völker. Frankreichs Kampf gegen Deutsche Einheit, Hamburg 1941

We wstępie do niemieckiego wydania książki francuskiego historyka profesor Friedrich Grimm pisze [In der Einführung zur deutschen Ausgabe des französischen Historikerbuches schreibt Professor Friedrich Grimm:]

W najnowszej historii Europy dominują dwie idee. (...) Jedną z nich jest angielska doktryna równowagi europejskiej, która stale stoi między Niemcami a Francją i nie pozwala, aby żadne z tych mocarstw nie stało się zbyt silne. (...) Inną ideą jest polityka, którą we Francji nazywa się „klasyczną”. (...) Zawsze interweniować w Niemczech, wykorzystywać niemieckie niesnaski (...) z ostatecznym celem, aby zapobiec „blokowi germańskiemu” czyli „jedności Niemiec”. (...) Ale sensem niemieckiej historii, która wypełnia się dziś za sprawą Adolfa Hitlera, jest walka o Rzeszę, o jedność Niemców” (s. 5/6). „Polityka, która odmawia Niemcom 'jedności narodowej' (...) jest zawsze polityką agresji” (s. 18).

[Zwei Ideen beherrschen die neueste Geschichte Europas. (...) Die eine ist die englische Lehre vom europäischen Gleichgewicht, die ständig zwischen Deutschland und Frankreich

steht und keine dieser Mächte zu stark werden lässt. (...) Die andere Idee ist die Politik, die man in Frankreich die 'klassische' (...) zu nennen pflegt. (...) Immer wieder in Deutschland zu intervenieren, die deutsche Zwietracht ausnutzen (...) mit dem Endziel, den 'germanischen Block', d.h. 'die deutsche Einheit zu verhindern'. (...) Der Sinn der deutschen Geschichte aber, wie sie sich heute unter Adolf Hitler vollendet, ist ein Kampf um das Reich, die Einheit der Deutschen" (p. 5/6). „Eine Politik, die Deutschland die 'nationale Einheit verwehren will' (...) ist immer Angriffspolitik“ (p. 18).]

2019

Jacques Schuster, Welt Online, 29 grudnia 2019

Bei Russland setzt der Verstand vieler Deutscher aus

[w sprawach Rosji wielu Niemców traci rozum (rozsądek); w wolnym tłumaczeniu: przestaje myśleć]

2014

Roman Kuźniar, Nie możemy liczyć na Niemcy,
Rzeczpospolita, 26.08.2014

Polityka Niemiec, Włoch, Węgier czy Holandii została uzależniona od dyplomacji Moskwy i gróźb Gazpromu. To jest przede wszystkim uzależnienie mentalne. Putin paraliżuje ich swobodę myślenia jak wąż na pustyni paraliżuje wzrokiem królika – pisze doradca prezydenta RP ds. międzynarodowych.

Większość zachodnich polityków biorących udział w ważnych obchodach rocznic historycznych wydarzeń marnuje czas. Mam na myśli wielkie obchody 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej, 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej czy 25. rocznicy upadku żelaznej kurtyny i podziału Europy. Niewiele z tego rozumieją. Przede wszystkim nie rozumieją lekcji płynących z tamtych wydarzeń.

Gdyby bowiem cokolwiek rozumieli, zachowywaliby się zupełnie inaczej wobec wojny toczonej przez Rosję przeciwko Ukrainie.

Z głową w piasku

Oto bowiem Rosja, sukcesor Związku Sowieckiego, w spektakularny sposób łamie podstawowe zasady porządku międzynarodowego ustanawianego po tamtych wojnach – pierwszej, drugiej oraz zimnej. Gwałci normy zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych, w Akcie Końcowym oraz Paryskiej Karcie Nowej Europy KBWE, a także zasady i swoje zobowiązania wynikające z Aktu Stanowiącego NATO–Rosja. Oprócz lekceważenia prawa międzynarodowego nie ukrywa swej pogardy dla Europy i całego Zachodu. Takiego stężenia kłamstwa i mataczenia w oficjalnych oświadczeniach Moskwy oraz nienawiści i zakłamania aż do śmieszności w jej propagandzie nie widzieliśmy od lat 50., czyli środkowej fazy Związku Sowieckiego.

W reakcji na to wszystko (Anschluss Krymu i otwarta kontynuacja agresji w Donbasie) większość zachodnioeuropejskich stolic apeluje o pokój, nawołuje Kijów do umiarkowania

w zwalczaniu zbrojnego rosyjskiego separatyzmu, przypomina o ważnych interesach gospodarczych łączących ich kraje z Rosją oraz zapewnia o nadziei powrotu prezydenta Putina na dobrą drogę, aby jak najszybciej można było wrócić do partnerskich relacji z Kreml. Tak, tak, nadal mają oni Władimira Putina i jego Rosję za bliskich partnerów.

Duch i język polityki *appeasement* połączony jest z chowaniem głowy w piasek: niechby ta wojna się skończyła, niechby Kijów zgodził się na wstrzymanie ognia i rozmowy dyplomatyczne, których efektem będzie „pokojowe” zaspokojenie roszczeń Moskwy. Wielotygodniowy kontredans ze słabymi sankcjami Unii, które już są opłakiwane przez wielu europejskich polityków, liczne telefony „po prośbie” u Putina oraz pierwsze wizyty u rosyjskiego prezydenta przekonują go, że Europa wkrótce „uzna realia”. Przecież ani on, ani Rosja się nie zmieniają, więc trzeba będzie wrócić do interesów i „partnerstwa”. Na samą myśl, że takiej Rosji trzeba przeciwstawić politykę powstrzymywania, ogarnia ich trwoga.

Postawa UE wobec agresywnej polityki putinowskiej Rosji, przecież nie tylko wobec Ukrainy i nie od kilku miesięcy, jest poważną i brzemienną w długofalowe skutki porażką Europy. Po pierwsze, Putinowi udało się rozbić jedność Europy. Nawet stosunek do wojny w Iraku nie podzielił Unii tak jak problem reakcji na wojnę na wschodzie kontynentu.

Po drugie, Putin zadał klęskę polityce „zmiany przez zaangażowanie” uprawianej wobec Rosji przez część ważnych państw Europy Zachodniej z Niemcami na czele. Rosja się nie zmieniła ani nie pozwoliła uzależnić od stosunków handlowych i wszelkich innych kontaktów z Zachodem. Stało się odwrotnie: polityka Niemiec, Włoch, Węgier czy Holandii została uzależniona od dyplomacji Moskwy i gróźb Gazpromu. To jest przede wszystkim uzależnienie mentalne. Putin paraliżuje ich swobodę myślenia jak wąż na pustyni paraliżuje wzrokiem królika.

Atawistyczna rusofilia Berlina

Po trzecie, dzisiejsze postępowanie Moskwy doprowadziło do paraliżu i nieważności wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE. Niejako w jej imieniu z Moskwą rozmawiają Berlin i Paryż. Rezultaty widzimy. Ale nie może być inaczej, bo przecież w stolicach zachodniej Europy jest długa tradycja zaspokajania bezprawnych roszczeń Moskwy kosztem narodów Europy Środkowo-Wschodniej.

Po czwarte, to koniec marzeń o Europie, o UE jako o „globalnym aktorze”. Jaki sens mają ekspedycje do Mali czy Afganistanu, jeśli nie ma się odwagi wpływać na sytuację bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie, w Europie. Jeśli nie ma się odwagi dobroić Ukrainy, która jest ofiarą rosyjskiej agresji. Tak, chodzi o odwagę, bo przecież środków oddziaływania jest w bród. Jak nie ma odwagi, to nie ma i strategii, która mogłaby z tych środków zrobić pożądany użytek.

Szczególny zawód sprawiły Niemcy typowane do niedawna na przywódcę UE. Zdaje się wieki minęły od pamiętnego przemówienia Radosława Sikorskiego w Berlinie w listopadzie 2011 roku.

Atawistyczna rusofilia, czy też „rusozrozumienie” ignorujące lojalność wobec europejskich wartości i norm, połączona z prymatem podejścia merkantylistycznego to słabe listy uwierzytelniające do roli przywódczej. Co gorsza, już wcześniej zauważono, że postawa niemieckiej dyplomacji wobec walk w Donbasie zdaje się sprzyjać planowi Moskwy przekształcenia regionu w kolejne Naddniestrze. Chciałoby się wierzyć, że krótka rocznicowa wizyta kanclerz Angeli Merkel w Kijowie zmodyfikuje choć trochę dotychczasową postawę Berlina.

Strategiczna ślepotą, polityczne tchórzostwo

Jeśli UE i jej główne mocarstwa okazały się niezdolne do prowadzenia skutecznej polityki na rzecz bezpieczeństwa tuż za jej miedzą, nie można się dziwić, że do łask wraca sojusz atlantycki, który w ostatniej dekadzie sprawdzał się z różnym powodzeniem w prowadzonych poza Europą operacjach spoza artykułu 5. Nadzieje, jakie wiąże się w naszym regionie z powrotem sojuszu do jego pierwotnej roli, są tym większe, że oto za chwilę mamy szczyt NATO w Newport (4–5 września). W świetle rosnącego militarizmu Rosji, jej nieobliczalności, zastraszania sąsiadów, łamania prawa i lekceważenia przyjętych zobowiązań postulaty dostosowania strategii sojuszu są bardziej niż oczywiste. Dla wielu, ale nie dla wszystkich.

Państwom naszego regionu chodzi przede wszystkim o wzmocnienie infrastruktury obronnej sojuszu oraz trwałą obecność nawet niewielkich jego oddziałów zbrojnych na ich terytorium. Utrzymywanie niemal niezmiętej pod tym względem sytuacji od czasów zimnej wojny jest więcej niż anachronizmem. Anachronizmem, który niektórzy chcieliby utrzymywać przez błędną interpretację lub wręcz nieznamość Aktu Stanowiącego NATO–Rosja z 1997 roku.

Owszem, sojusz zadeklarował w tym politycznym dokumencie (który nie jest umową prawnomiędzynarodową), że nie będzie wzmocniał w sposób istotny swojej obecności na terytorium nowych państw członkowskich, ale jedynie tak długo, jak długo nie będzie się zmieniać środowisko bezpieczeństwa NATO. Poczynania Rosji od kilku lat, łącznie z agresją na Ukrainę, radykalnie je zmieniło. Ignorowanie tego faktu byłoby strategiczną ślepotą lub politycznym tchórzostwem. Poza tym Rosja pogwałciła podpisane przez nią w tym dokumencie zasady stosunków z NATO oraz bezpieczeństwa europejskiego, łącznie z zakazem użycia siły oraz respektowaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej państw europejskich.

I ponownie największy sprzeciw wobec adaptacji strategii sojuszu do zmienionej sytuacji bezpieczeństwa płynie z Niemiec, które nie zgadzają się na ustanowienie stałej obecności wojskowej NATO w naszym regionie, same goszcząc na swym terytorium największe bazy sojuszu w Europie. Byłoby to dla nich odejściem od aktu stanowiącego oraz prowokacją wobec Rosji (czyli wobec agresora). Te argumenty nie zasługują na poważne potraktowanie. Najwyraźniej w Niemczech przeważa pogląd o Rosji jako o dziecku specjalnej troski, które należy wychowywać bezstresowo. Nowożytna historia Europy przeczy temu stanowisku.

Stanowcze powstrzymanie

Musimy przyjąć do wiadomości, że ze względu na specyficzny stosunek Berlina do Rosji nie możemy liczyć na Niemcy w sprawach bezpieczeństwa regionu. Mamy jednak prawo oczekiwać, że nie będą one przeszkodą w naszych dążeniach do wzmocnienia wschodniej flanki NATO uzasadnionych zarówno naszym historyczno-geopolitycznym doświadczeniem, jak i obecną polityką Rosji. Tego domaga się od nich historia. Rozumiemy, że podobnie jak w przypadku rozszerzenia NATO sprawa wymaga oswojenia się z nią przez część państw członkowskich. Dlatego Newport trzeba postrzegać jako początek drogi.

Od naszych zachodnich partnerów słyszymy często, że wszyscy zgadzamy się w ocenie obecnej Rosji i jej polityki, a różnimy się jedynie co do lekarstwa, sposobów reagowania na tę sytuację. To nieprawda. Różnicę widać także, można rzec, pod względem ontologicznym.

Przychylność naszych zachodnioeuropejskich partnerów wobec Rosji Putina podszyta jest w istocie pesymizmem w odniesieniu do jej natury. Dla nich Rosja może być tylko taka jak jej obecny prezydent. My uważamy inaczej. Rosjanie zachowują potencjał, by stać się normalnym krajem także pod względem politycznym, który nie jest skazany na nieobliczalny autorytaryzm i rządy soldateski, który szanuje prawo międzynarodowe oraz prawo swoich sąsiadów do wyboru ich drogi rozwoju i polityki zagranicznej. Takim krajem, który kiedyś może się stać wartościowym partnerem Europy.

Drogą do tego nie jest nowe wydanie appeasement, lecz stanowcze, spójne i wystarczająco trwałe powstrzymanie ekspansywnych, nieprzyjaznych sąsiadom i Europie ambicji Kremla. Warto, aby biorąc udział w obchodach ważnych rocznic, zachodni politycy nie ograniczali się do rytuału, lecz również zadawali sobie trud rozumienia związanego z nim słowa.

* * *

A. Applebaum, *Deutsche, ihr müsst wieder Abschreckung lernen!* (Niemcy, musicie się nauczyć się odstraszenia), Welt Online, 24. April 2014: <https://www.welt.de/debatte/kommentare/article127262189/Deutsche-ihr-muesst-wieder-Abschreckung-lernen.html>

II wojna światowa nie została zakończona dzięki dyplomacji, ani Hitler nie wycofał się z Polski na żądanie ONZ. Również Holocaust nie został zatrzymany, ponieważ reżim nazistowski został ostatecznie przekonany o mądrości prawa międzynarodowego. Nie, trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć: rządy Hitlera upadły, ponieważ niektóre potężne obce armie najechały Niemcy i pokonały Wehrmacht. Nie miało to nic wspólnego z dyplomacją. (...) To nie *Ostpolitik* trzymała Rosjan z dala od Niemiec Zachodnich i reszty Europy Zachodniej w podzielonych na pół wieku Niemczech. Nie, tu również powiem jasno i wyraźnie: Armię Czerwoną odstraszyła duża liczba amerykańskich żołnierzy, broni, czołgów i broni jądrowej. Nie miało to też nic wspólnego z dyplomacją. (...) Prawda jest bowiem taka, że nawet jeśli Niemcy przestrzegają prawa międzynarodowego, to nie jest to dla Rosji dostatecznym powodem, by postępować tak samo. Rosja nie tylko nie jest zainteresowana prawem międzynarodowym, Rosja chce je zniszczyć.

[Der Zweite Weltkrieg wurde nicht dank Diplomatie beendet, und Hitler hat sich auch nicht aus Polen zurückgezogen, nachdem dies die Vereinten Nationen gefordert hätten. Genauso wenig wurde der Holocaust gestoppt, weil das Nazi-Regime dann doch von der Weisheit des internationalen Rechts überzeugt wurde. Nein, da muss man schon klar und deutlich sein: Hitlers Herrschaft brach zusammen, weil einige mächtige ausländische Armeen in Deutschland einmarschierten und die Wehrmacht besiegten. Mit Diplomatie hatte das nichts mehr zu tun. (...) Es war nicht die Ostpolitik, die in diesem ein halbes Jahrhundert geteilten Deutschland die Russen aus Westdeutschland und dem Rest Westeuropas zurückhielten. Nein, auch hier sage ich klar und deutlich: Die Rote Armee wurde durch eine große Anzahl amerikanischer Soldaten, Waffen, Panzer und Nuklearwaffen abgeschreckt. Mit Diplomatie hatte das auch nichts mehr zu tun. (...) Denn die Wahrheit ist die: Auch wenn Deutschland der Gewalt abgeschworen hat, heißt das nicht, dass Russland selbiges getan hätte. Und nur weil die Deutschen sich an das Völkerrecht halten, muss der Russe dies nicht tun. Russland ist nicht nur am internationalen Recht nicht interessiert, Russland will es zerstören.]

T. Krauel, *Härte gegen Putin? Die Deutschen zögern zu Recht*, Welt Online, 26 April 2014:

A teraz Niemcy mają zająć stanowisko przeciwko Rosji, która w ciągu ostatnich 500 lat była wielokrotnie atakowana i której ludność po 1991 roku była podzielona arbitralnymi granicami? To jest sprzeczne z niemieckimi instynktami. (...) Tak, Ukraina ma prawo do wolności i niepodległości. Ale w oczach większości Niemców Putin nie jest Hitlerem. Nie chce podbić Europy ani zgładzić grupy ludzi. Chce odwrócić porażkę Rosji z 1991 roku używając zupełnie niewłaściwych środków. Ale nie zagraża państwu niemieckiemu. Jeśli zajmować przeciwko Putinowi twarde stanowisko, to tylko po to, by nie pozwolić na zerwanie nici porozumienia. (...) Niemcy chcą mieć absolutną pewność, że decyzja o wojnie lub pokoju nie zapadnie z powodu państwa, które jest przypadkowym wytworem historii i stoi na glinianych nogach.

[Und jetzt sollen die Deutschen gegen ein Russland auftreten, das in den vergangenen 500 Jahren vielfach überfallen wurde und dessen Bevölkerung nach 1991 selber durch willkürliche Grenzen geteilt wurde? Das läuft deutschen Instinkten zuwider. (...) Ja, die Ukraine hat das Recht auf Freiheit und Unabhängigkeit. Aber Putin ist in den Augen der meisten Deutschen kein Hitler. Er will nicht Europa erobern oder eine Menschengruppe auslöschen. Er will Russlands Niederlage 1991 wenden, mit völlig falschen Mitteln. Aber er bedroht nicht Deutschland. Wenn Härte gegen Putin sein muss, dann nur, um die Gesprächsfäden nicht abreißen zu lassen. (...) Deutschland will sich absolut sicher sein, dass über Krieg oder Frieden nicht wegen eines Staates entschieden wird, der als Zufallsprodukt der Geschichte sowieso auf tönernen Füßen steht.]

K. Bachmann, *Ekspansja Putina i szpagat Merkel (Putins Expansion und Merkels Spagat)*, Gazeta Wyborcza, 7-8 maja 2014:

„Zgodnie z pokraczną logiką niemieckiego rządu i znacznej części mediów Rosja może robić, co chce (...) i tak jest to jedynie powód, aby ‘poczynić dalsze wysiłki dyplomatyczne’ (formuła szefa MSZ Franka-Waltera Steinmeiera), a sankcje (...) odłożyć na później. (...) Zamiast przewodzić Unii, przejąć inicjatywę, budować jednolity front, który może przeciwstawić się Rosji i stabilizować Ukrainę, Niemcy robią wszystko, aby zachować status quo – ale nie to, które istniało w lutym, lecz to, które Rosja codziennie tworzy na nowo. (...) Obecny mechanizm sankcji nakręca, a nie hamuje eskalację działań Rosji: cena za kolejne naruszenia prawa międzynarodowego nie jest z góry znana, więc nie odstrasza”.

[Nach der ungeschickten Logik der deutschen Regierung und eines erheblichen Teils der Medien kann Russland machen, was es will (...) und das ist nur ein Grund, <weitere diplomatische Anstrengungen zu unternehmen> (die Formel des Chefs des Auswärtiges Amt, Frank-Walter Steinmeier), und Sanktionen (...) auf später zu verschieben. (...) Anstatt die Union zu führen, die Initiative zu ergreifen, eine Einheitsfront aufzubauen, die Russland entgegentreten und die Ukraine stabilisieren kann, tut Deutschland alles, um den Status quo aufrechtzuerhalten – aber nicht den, der im Februar bestand, sondern den, den Russland jeden Tag neu erschafft. (...) Der derzeitige Sanktionsmechanismus fördert die Eskalation des russischen Vorgehens und hemmt sie nicht: Der Preis für weitere Verletzungen des Völkerrechts ist nicht im Voraus bekannt, schreckt also nicht ab.]

2021

Frank-Walter Steinmeier, prezydent RFN, 6 lutego 2021 r.

(wywiad prezydenta RFN dla Rheinische Post)

(Bundespräsident Frank-Walter Steinmeier. Interview – Interview mit der Tageszeitung Rheinische Post)

<https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Frank-Walter-Steinmeier/Interviews/2021/210206-Interview-Rheinische-Post.html>

Musimy być jaśni i jednoznaczni w naszej krytyce wewnętrznej sytuacji politycznej Rosji, a jednocześnie musimy zawsze szukać punktów zaczepienia w polityce zagranicznej, aby przekuć złą teraźniejszość w lepszą przyszłość.

Co sądzi Pan o ukończeniu Nord Stream 2? Czy interesy Niemiec bliższe są bardziej bezpieczeństwu energetycznemu czy też lojalności wobec USA?

Dialog z nową administracją amerykańską w tej sprawie jeszcze się nie rozpoczął. Nawiasem mówiąc, trzeba pamiętać, że po trwałym pogorszeniu stosunków w ostatnich latach stosunki energetyczne są niemal ostatnim mostem między Rosją a Europą. Obie strony muszą się zastanowić, czy ten most należy całkowicie i nieodwracalnie zniszczyć. Myślę, że burzenie mostów nie jest oznaką siły.

[Wir müssen klar und unmissverständlich sein in der Kritik an Russlands innenpolitischen Verhältnissen und doch in der Außenpolitik immer wieder nach Anknüpfungspunkten suchen, um eine schlechte Gegenwart in eine bessere Zukunft zu verwandeln.

Wie stehen Sie zur Fertigstellung von Nord Stream 2? Liegen die deutschen Interessen eher bei der Energiesicherheit oder bei der Treue zu den USA?

Der Dialog mit der neuen amerikanischen Regierung über diese Frage hat ja noch gar nicht begonnen. Im Übrigen müssen Sie bedenken: Nach der nachhaltigen Verschlechterung der Beziehungen in den vergangenen Jahren sind die Energiebeziehungen fast die letzte Brücke zwischen Russland und Europa. Beide Seiten müssen sich Gedanken machen, ob man diese Brücke vollständig und ersatzlos abbricht. Ich finde: Brücken abzubrechen ist kein Zeichen von Stärke.]

2022

S. Gabriel, J. Reiter, Wer nicht bereit ist, Härte zu zeigen, wird Härte erfahren [Kto nie jest gotów wykazać się twardością, ten sam jej doświadczy], Frankfurter Allgemeine Zeitung, 23. Januar 2022:

Myli się każdy, kto wierzy, że przyszłość Ukrainy można oddzielić od przyszłości Europy. (...) To niesamowite, jak szybko ludzie w Niemczech pytają, co właściwie można zrobić, żeby uspokoić Rosję. Bardziej odpowiednim pytaniem byłoby, co Rosja musi zrobić, aby kraje sąsiednie nie postrzegały NATO jako jedynej gwarancji bezpieczeństwa przed rosyjskimi wpływami. (...) Europie, a także Niemcom brakuje (...) woli, jeśli chodzi o pokój, do wykazania się twardością w razie potrzeby. (...) Brakuje chęci obrony pokoju z całą twardością. Kto nie jest gotów wykazać się twardością na rzecz pokoju, ten sam jej doświadczy.

[Wer glaubt, dass man die Zukunft der Ukraine von der Zukunft Europas trennen könne, täuscht sich. (...) Es ist erstaunlich, wie schnell in Deutschland gefragt wird, was man eigentlich tun könne, um Russland zu beruhigen. Angemessener wäre die Frage, was Russland tun muss, damit seine Nachbarländer nicht die Nato als einzige Sicherheitsgarantie gegenüber russischem Einfluss sehen. (...) Europa und auch Deutschland fehlt es (...) am Willen, wenn es um Frieden geht, notfalls auch Härte zu zeigen. (...) Was fehlt, ist die Bereitschaft, den Frieden mit aller Härte zu verteidigen. Wer nicht bereit ist, für den Frieden Härte zu zeigen, wird selbst Härte erfahren.]

* * *

Berthold Kohler, Wieder Krieg, Frankfurter Allgemeine Zeitung, Aktualisiert am 26.02.2022-08:24

W Berlinie ludzie od dawna byli przez niego okłamywani, a potem także poddawali się samooszukiwaniu. W końcu ten Putin jest potrzebny! Głównym argumentem uzasadniającym współpracę z nim było to, że bezpieczeństwo może istnieć tylko z Rosją, a nie przeciwko niej. Tylko razem z Moskwą można opanować wiele konfliktów na świecie. (...)

Zwłaszcza w Niemczech mottem w polityce i biznesie było: Co nas obchodzi kłamstwo i propaganda, kiedy płynie gaz, a rubel się kręci. (...) Schröder [były kanclerz RFN], który w dniu ataku Putina stwierdził, że należy mówić o błędach po obu stronach, nie był jedynym socjaldemokratą, który stał się pożytecznym idiotą Putina. (...)

W swoich przemówieniach i artykułach Putin (...) dał jasno do zrozumienia, że wierzy, iż jest zaangażowany w historyczną walkę z Zachodem i jego modelem liberalnej demokracji. Od czasu „Mein Kampf” Hitlera żaden podżegacz wojenny nie przedstawił swojego światopoglądu tak otwarcie i jednoznacznie jak Putin. (...)

Ale krucjata Putina przeciwko Zachodowi zmusza także do zmięczenia się z pytaniem, na które – uwzględniając własną przeszłość – wydawało się, że Niemcy udzieliły już ostatecznej odpowiedzi, a mianowicie z pytaniem o broń nuklearną. W międzyczasie doświadczenie z Donaldem Trumpem pokazało Europejczykom, że gwarancja amerykańskiego parasola nuklearnego nie jest wieczna. (...)

W odpowiedzi na to wybuchnie oczywiście burza protestów, która może nawet przewyższyć oburzenie z powodu inwazji Putina. Pierwsze stanowiska obronne są już zajęte. Rolf Mützenich, przewodniczący grupy parlamentarnej SPD w Bundestagu, swoje trwałe wątpliwości co do odstraszenia nuklearnego uzasadnił stwierdzeniem, że ostatecznie nie zadziałało ono również w przypadku Ukrainy. Tej opinii trzeba jednak zaprzeczyć: owszem, dobrze zadziałało, tyle tylko że na korzyść Putina.

[Man hat sich in Berlin schon lange von ihm belügen lassen – und sich dann auch noch der Selbsttäuschung hingegeben. Dass man Putin doch brauche! Das Hauptargument zur Begründung der Kollaboration mit ihm lautete: Sicherheit gebe es nur mit, nicht gegen Russland. Nur zusammen mit Moskau könne man die vielen Konflikte in der Welt eindämmen. (...)]

Besonders in Deutschland galt in Politik und Wirtschaft die Devise: Was jucken uns die Lügen und die Propaganda, wenn das Gas fließt und der Rubel rollt. (...) Schröder, der selbst

am Tag von Putins Überfall meinte, von Fehlern auf beiden Seiten sprechen zu müssen, ist nicht der einzige Sozialdemokrat gewesen, der sich zu Putins nützlichem Idioten machte. (...)

Putin (...) hat in seinen Reden und Aufsätzen für jeden erkennbar dargelegt, dass er sich in einem epochalen Kampf gegen den Westen und dessen Modell der liberalen Demokratie wähnt. Seit Hitlers „Mein Kampf“ hat kein Kriegstreiber mehr sein Weltbild so offen und unmissverständlich dargelegt wie Putin. (...)

Putins Kreuzzug gegen den Westen zwingt Deutschland aber auch, sich mit einer Frage zu befassen, die es, auch hier unter Verweis auf die eigene Vergangenheit, als für alle Zeiten beantwortet betrachtete: die nukleare. Die Erfahrung mit Donald Trump zeigte den Europäern jedoch, dass es keine Ewigkeitsgarantie für den atomaren Schutzschirm Amerikas gibt. (...)

Dagegen wird sich freilich ein Proteststurm erheben, der sogar noch die Empörung über Putins Einmarsch übertreffen könnte. Die ersten Abwehrstellungen werden schon bezogen. Rolf Mützenich, der Vorsitzende der SPD-Fraktion im Bundestag, begründete seine anhaltenden Zweifel an der nuklearen Abschreckung damit, dass sie schließlich auch im Fall der Ukraine nicht gewirkt habe. Dem muss man widersprechen. Sie hat sehr gut funktioniert, allerdings zu Putins Gunsten.]

1982

Zbigniew Herbert

Raport z oblężonego Miasta

Zbyt stary żeby nosić broń i walczyć jak inni –
wyznaczono mi z łaski poślednią rolę kronikarza
zapisuję – nie wiadomo dla kogo – dzieje oblężenia
mam być dokładny lecz nie wiem kiedy zaczął się najazd
przed dwustu laty w grudniu wrześnie może wczoraj o świcie
wszyscy chorują tutaj na zanik poczucia czasu
pozostało nam tylko miejsce przywiązanie do miejsca
jeszcze dzierżymy ruiny świątyń widma ogrodów i domów
jeśli stracimy ruiny nie pozostanie nic
piszę tak jak potrafię w rytmie nieskończonych tygodni
poniedziałek: magazyny puste jednostką obiegową stał się szczur
wtorek: burmistrz zamordowany przez niewiadomych sprawców
środa: rozmowy o zawieszeniu broni nieprzyjaciel internował posłów
nie znamy ich miejsca pobytu to znaczy miejsca kaźni
czwartek: po burzliwym zebraniu odrzucono większością głosów
wniosek kupców korzennych o bezwarunkowej kapitulacji
piątek: początek dżumy sobota: popełnił samobójstwo
N. N. niezłomny obrońca niedziela: nie ma wody odparliśmy
szturm przy bramie wschodniej zwanej Bramą Przymierza
wiem monotonne to wszystko nikogo nie zdoła poruszyć
unikam komentarzy emocje trzymam w karchach piszę o faktach
podobno tylko one cenione są na obcych rynkach
ale z niejaką dumą pragnę donieść światu
że wyhodowaliśmy dzięki wojnie nową odmianę dzieci
nasze dzieci nie lubią bajek bawią się w zabijanie
na jawie i we śnie marzą o zupie chlebie i kości
zupełnie jak psy i koty

wieczorem lubię wędrować po rubieżach Miasta
wzdłuż granic naszej niepewnej wolności
patrzę z góry na mrowie wojsk ich światła
słucham hałasu bębnow barbażyńskich wrzasków
doprawdy niepojęte że Miasto jeszcze się broni
oblężenie trwa długo wrogowie muszą się zmieniać
nic ich nie łączy poza pragnieniem naszej zagłady
Goci Tatarzy Szwedzi hufce Cesarza pułki Przemienienia Pańskiego
kto ich policzy
kolory sztandarów zmieniają się jak las na horyzoncie
od delikatnej ptasiej żółci na wiosnę przez zieleń czerwień do zimowej czerni
tedy wieczorem uwolniony od faktów mogę pomyśleć
o sprawach dawnych dalekich na przykład o naszych
sprzymierzeńcach za morzem wiem współczują szczerze
ślą mąkę worki otuchy tłuszcz i dobre rady
nie wiedzą nawet że nas zdradzili ich ojcowie
nasi byli alianci z czasów drugiej Apokalipsy
synowie są bez winy zasługują na wdzięczność więc jesteśmy wdzięczni
nie przeżyli długiego jak wieczność oblężenia
ci których dotknęło nieszczęście są zawsze samotni
obrońcy Dalajlamy Kurdowie afgańscy górale
teraz kiedy piszę te słowa zwolennicy ugody
zdobyli pewną przewagę nad stronnictwem niezłomnych
zwykłe wahanie nastrojów losy jeszcze się ważą
cmentarze rosną maleje liczba obrońców
ale obrona trwa i będzie trwała do końca
i jeśli Miasto padnie a ocaleje jeden
on będzie niósł Miasto w sobie po drogach wygnania
on będzie Miasto
patrzymy w twarz głodu twarz ognia twarz śmierci
najgorszą ze wszystkich – twarz zdrady
i tylko sny nasze nie zostały upokorzone

Zbigniew Herbert

Bericht aus einer belagerten Stadt

Bin zu alt um waffen zu tragen zu kämpfen wie die andern

man bestimmte mir gnadenhalber den minderen part des chronisten
ich notiere - wer weiß für wen - die ereignisse der belagerung

genau soll ich sein doch ich weiß nicht wann der überfall anfang
vor zweihundert jahren dezember september vielleicht gestern früh
alle kranken wir hier am schwinden des zeitgefühls

geblieben ist nur der ort und die anhänglichkeit an den ort
noch besitzen wir tempelruinen phantome von gärten und häusern
verlieren wir die ruinen bleibt nichts zurück

ich schreibe wie ich ´s vermag im rhythmus endloser wochen
montag: die lager sind leer zur umlaufseinheit wurde die ratte
dienstag: der bürgermeister ermordet die täter sind unbekannt
mittwoch: waffenstillstandsgespräche der feind interniert die gesandten
man weiß nicht wo sie geblieben kennt den ort ihrer hinrichtung nicht
donnerstag: antrag der pfeffersäcke bedingungslos zu kapitulieren
nach stürmischer volksversammlung mehrheitlich abgelehnt
freitag: beginn der pest samstag: der unbeugsame verteidiger
n. n. beging selbstmord sonntag: kein wasser wir haben den sturm
auf das osttor - genannt das Tor der Allianz - abgewehrt

ich weiß das alles klingt monoton keinen vermag ´s zu bewegen

ich meide das kommentieren halte gefühle im zaum schreibe fakten
angeblich sind nur sie auf den fremden märkten geschätzt
doch mit einigem stolz will ich der welt vermelden
wir haben dank dem krieg eine neue abart von kindern gezüchtet
unsre kinder verachten märchen sie spielen dafür das erschlagen
sie träumen im wachen und schlaf von suppe von brot und knochen
ganz wie katzen und hunde

am abend wandre ich gern auf den wällen der stadt
entlang der grenzen unsrer unsicheren freiheit
blicke herab auf die schwärme der heere und ihre lichter
höre den lärm der trommeln das barbarische schreien
wahrlich unfassbar ist es da die stadt sich noch wehrt

die belagerung dauert lange die feinde lösen einander ab
nichts verbindet sie außer dem trachten nach unsrem untergang
Goten Tataren Schweden rotten des kaisers das heer der verklärung des Herrn
wer kann sie zählen
standarten wechseln die farben wie die wälder am horizont
zart vogelgelb im frühling dann grün und rot bis zur schwärze des winters

so kann ich am abend von fakten entlastet denken
an einstige ferne dinge zum beispiel an unsre
verbündeten hinter dem meer ich weiß ihr mitleid mit uns ist ehrlich
sie schicken mehl säcke voll zuversicht fette und guten rat
und wissen gar nicht dass ihre väter uns verraten haben
die unsrigen waren alliierte zur zeit der zweiten apokalypse
die söhne sind schuldlos verdienen dank also danken wir ihnen
eine belagerung lang wie die ewigkeit haben sie nicht erlebt
die vom unglück berührten sind immer allein
die verteidiger des Dalai-Lamas die Kurden das bergvolk Afghanistans
jetzt da ich dies hier schreibe haben die freunde des kompromisses
ein wenig Übergewicht gegenüber den unentwegten
das übliche schwanken der stimmung das schicksal ist noch in schwebe

die friedhöfe wachsen die zahl der verteidiger schmilzt
doch der widerstand hält und wird bis zum ende währen
und wenn die stadt fällt und ein einziger überlebt
wird er die stadt in sich auf dem pfad der verbannung tragen
er wird die stadt sein

wir schauen ins antlitz des hungers ins antlitz des feuers des todes
und ins ärgste gesicht von allen - in das des verrats

und nur unsre träume sind nicht gedemütigt worden

1982

Aus dem Polnischen übertragen von Karl Dedecius

Jerzy Kranz*

¹ Część pierwsza refleksji „Peace for our time” poświęcona pytaniu, czy umierać za Gdańsk (*Mourir pour Danzig?*) zob. Monitor Konstytucyjny z 22 lutego 2022 r. Mały poradnik historyczny na okoliczność wizyty rosyjskich sił pokojowych w rejonie Doniecka i Ługańska

***Autor jest profesorem Akademii Leona Koźmińskiego, b. dyrektorem departamentu prawnego i b. podsekretarzem stanu w MSZ oraz b. ambasadorem w RFN*